

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 110 (10 872)

Poznań, piątek 18 maja 1979

Wyd. AB
Cena 1 zł

Na zaproszenie E. Honeckera

E. Gierek w NRD

Na zaproszenie sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Ericha Honeckera, 17 bm., przybył do Berlina I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edward Gierk. Edwardowi Gierkowi towarzyszą członkowie Biura Politycznego KC PZPR sekretarz KC Edward Babiuch i wiceprezes Rady Ministrów Jan Szydłak.

Polskich gości powitali na lotnisku Berlin — Schoenefeld sekretarz generalny KC NSPJ przewodniczący Rady Państwa NRD, Erich Honecker, członek Biura Politycznego KC NSPJ: sekretarz KC NSPJ, Guenter Mittag oraz zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC NSPJ Werner Jarowinski i inne osobistości. Obecni byli ambasador PRL — Jerzy Gąwrysiak.

W godzinach przedpołudniowych w pobliżu Berlina rozpoczęły się rozmowy między Edwardem Gierkiem a Erichem Honeckerem z udziałem innych osobistości obu krajów. Celem przyjacielskiego spotkania jest dalsze pogłębienie i rozbudowa przyjacielskich stosunków między Polską a NRD. (PAP)

Polski głos w obradach Komisji Rozbrojeniowej ONZ

Konstruktywne propozycje państw socjalistycznych

Na forum obradującej w Nowym Jorku Komisji Rozbrojeniowej ONZ trwa generalna wymiana poglądów w sprawie elementów całościowego programu rozbrojeniowego.

Występując w dyskusji na ten temat, stały przedstawiciel PRL w ONZ, amb. H. Jaroszek przypomniał konsekwentne i aktywne zaangażowanie Polski na rzecz odprężenia i rozbrojenia, która stanowi jedno z podstawowych filarów polskiej polityki zagranicznej. Mówca podkreślił nierozdzielny związek między procesami odprężenia a postępiem w dziedzinie rozbrojenia i wpływ stosunków wschód — zachód na te procesy. Faktem szcze-

gólnej doniosłości pozostaje o osiągnięcie zasadniczego porozumienia w sprawie radziecko-amerykańskiego układu SALT II. Podobnie pozytywny wpływ na atmosferę stosunków międzynarodowych miałyby postępy w rokowaniach wiedeńskich, gdyby państwa zachodnie okazywały gotowość wyjścia na przeciwko konstruktywnym propozycjom państw socjalistycznych, przedłożonych w Wiedniu.

Przedstawiciel Polski omówił szeroki program rozbrojenia państw członków Układu Warszawskiego, m.in. w dziedzinie rozbrojenia nuklearnego, zbrojeń konwencjonalnych, eliminacji broni chemicznej i innych broni masowej

zagłady, redukcji budżetów wojskowych i sił zbrojnych, a także kroków częściowych. Najnowsze inicjatywy w tej sprawie sformułowane były na zakończonym właśnie posiedzeniu komitetu ministrów spraw zagranicznych państw stron Układu Warszawskiego w Budapeszcie.

H. Jaroszek nawiązał również do istoty powszechnego i całkowitego rozbrojenia w kontekście deklaracji ONZ o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju. Jakikolwiek całościowy program rozbrojenia, jeśli ma być skuteczny, nie może nie uwzględniać postanowień tego dokumentu. PAP

Rozmowy L. Breżniewa i J. Broz Tito

W czwartek rozpoczęły się na Kremlu rozmowy Leonida Breżniewa i Josipa Broza Tity, który przebywa w Związku Radzieckim z przyjacielską wizytą. W rozmowach biorą udział ze strony radzieckiej Andriej Gromyko i Konstantin Ruskow, a ze strony jugosłowiańskiej Stane Dolanc i Josip Vrhovec. (PAP)

W czwartek rozpoczęły się na Kremlu rozmowy Leonida Breżniewa i Josipa Broza Tity, który przebywa w Związku Radzieckim z przyjacielską wizytą. W rozmowach biorą udział ze strony radzieckiej Andriej Gromyko i Konstantin Ruskow, a ze strony jugosłowiańskiej Stane Dolanc i Josip Vrhovec. (PAP)

Na okupowanych terenach

Samowola władz izraelskich

Komitet ONZ do spraw realizacji niezbywalnych praw narodu palestyńskiego wystosował na ręce sekretarza generalnego tej organizacji Kurta Waldheima list, w którym wyrażił zaniepokojenie z powodu nasilających się aktów samowoli władz izraelskich wobec ludności palestyńskiej zamieszkującej okupowane przez Izrael terytoria. W liście podkreśla się, że prowokacyjna polityka Tel-Awiwu stanowi naruszenie rezolucji Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego podjętych w celu ustanowienia pokoju na Bliskim Wschodzie.

List rozpowszechniono w charakterze oficjalnego dokumentu Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa NZ.

Prezydent Egiptu, Anwar Sadat wykluczył w środę możliwość włączenia przedstawicieli narodu palestyńskiego do egipsko-izraelskich rozmów w sprawie tzw. samorządu palestyńskiego na okupowanych terytoriach arabskich — zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy. Rozmowy te mają się rozpocząć 25 maja w Beersheba.

Oświadczył on reporterom telewizji amerykańskiej, że „nie widzi potrzeby udziału Palestyńczyków w tych rokowaniach, ponieważ — jak się wyraził — nie będą one decydować o ich losie”. (PAP)

W rocznicę zdobycia Monte Cassino



I wtedy i dzisiaj jest to symbol — biało-czerwona na murach klasztoru Monte Cassino. W trzydziści pięć lat od momentu, gdy żołnierz polski zatknął drzewce swego sztandaru (18 maja 1944 r.) na pozycjach niemieckich, ciągle powiewa tu nasza flaga. Ongiś była to kluczowa pozycja wojsk hitlerowskich, która zamykała aliantom drogę do Włoch — i po próbach innych, amerykańskich, angielskich, francuskich, hinduskich i nowozelandzkich wojsk — otworzyli ją polscy żołnierze. Dziś jest to miejsce polskiej pamięci narodowej — spoczywa tam 1070 poległych.

Patrz również — „Odgłosy” str. 2.

Fot. — Archiwum

Polscy kombatanci udali się do Włoch

17 bm. udała się do Włoch, na uroczystości z okazji 35 rocznicy zwycięstwa w bitwie o Monte Cassino, 16-osobowa delegacja polska z wiceministrem obrony narodowej, gen. broni Józefem Urbanowiczem. W składzie delegacji znajdują się byli żołnierze 2 Korpusu Polskiego, a także członkowie innych środowisk kombatanckich.

Program pobytu polskiej delegacji przewiduje m.in. złożenie hołdu poległym na Cmentarzu Polskim Monte Cassino, otwarcie wystawy obrazującej udział Polaków w walkach z hitlerowskim najeźdźcą na frontach II wojny światowej, spot-

kania ze społeczeństwem i przedstawicielami władz Monte Cassino i regionu Lazio. Polscy kombatanci odwiedzą także inne miejsca walki żołnierzy polskiego we Włoszech m.in. Piedemonte i Ancone.

Warto przypomnieć, że w marcu otwarta została w mieście Cassino wystawa poświęcona udziałowi Polaków w kampanii włoskiej, zorganizowana staraniem Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa PRL i zrealizowana przez warszawską Pracownię Sztuk Plastycznych jako część ogólnej wystawy poświęconej walkom i ofiarom wojny światowej. (PAP)

J. Jankiewicz wiceliderem



Uczestnicy 32 Wyścigu Pokoju rozegrali wczoraj dwa etapy. Przed południem odbył się VII etap jazdy indywidualnej na czas na trasie Naściszowa — Nowy Sącz długości 29 km. Bardzo dobrze spisali się Polacy, których aż 5 ułowało się w pierwszej dziesiątce. Zwyciężył reprezentant NRD — B. Drogan przed liderem wyścigu S. Suchoruczenkowem (ZSRR) i naszym reprezentantem J. Jankiewiczem. Polak mógł uzyskać jeszcze

lepszy czas i zająć wyższą pozycję, lecz na trasie miał defekt i przez wiele kilometrów iechał na nie w pełni sprawny rowerze (bez kilku sprężyn w kole). Dzięki bardzo dobrej postawie na tym etapie w klasyfikacji indywidualnej na drugie miejsce awansował Jankiewicz, a na trzecie Sujka. Przewodnictwem utrzymał Suchoruczenkow (ZSRR). Drużynowo Polska umocniła swoją drugą pozycję za ZSRR.

Po południu kolarze wyruszyli na trasę VIII etapu, Nowy Sącz — Rzeszów długości 165 km. Na początkowych kilometrach zaatakowali zawodnicy zajmujący dalsze miejsca w klasyfikacji indywidualnej. Do 60 km samotnie prowadził Szwajcar C. Schar, a następnie Francuz M. Demeyre. Do Francuza dołączył Szwed B.

Dołączanie na str. 2

Przed festynem „Głosu” w Gnieźnie

Jarmark jak przed wiekami



Na zdjęciu: fragment barwnego widowiska.

Fot. — R. Królik

Wczorajszy wieczór upłynął w Gnieźnie pod znakiem pierwszych imprez historyczno-folklorystycznych, nawiązujących do przeszłości miasta i jego osiągnięć. Cykl pod nazwą „Gniezno roku Piastów” jest obecnie jedną z największych imprez regionalnych w Wielkopolsce.

O godz. 20.30 ulicą Bolesława Chrobrego wyruszył historyczny korowód, w którym uczestniczyło kilka tysięcy dzieci i młodzieży poprzebieranych w dawne stroje. Na placu 21 stycznia odbyło się natomiast symboliczne przekazanie kluczy miasta — rzemiosłu. Oprawę stworzyło barwne widowisko obrazujące igrze i zabawy gnieźnieńskich mieszczan przed wiekami. Wbieganie kapelusza na pol oznajmiło potem początek wielkiego „Jarmarku Bartłomiejskiego”, który przygotowano na wzór organizowanych tam już w średniowieczu.

Dzisiaj zaplanowano kolejną porcję atrakcyjnych imprez, a sobota i niedziela będą świętem „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i jego czytelników. (bop)

W Kosmosie

Wspólne badania ZSRR — Francja

Specjaliści ZSRR i Francji skonstruowali aparaturę do badania krwiobieg. W opracowaniu znajduje się także przenośny aparat pokładowy do badania krążenia krwi w mózgu.

ZSRR i Francja przeprowadziły już wspólnie około 30 eksperymentów w Kosmosie. Wśród nich jest wiele eksperymentów biologicznych i medycznych. Główne prace w tej dziedzinie prowadzone są w zakresie bezpieczeństwa lotów kosmicznych pod kątem promieniowania radioaktywnego, biologii komórek, fizjologii kosmicznej i immunologii.

Z udziałem Francji realizowane są kompleksowe eksperymenty na radzieckich sputnikach biologicznych „Kosmos-782” i „Kosmos-936”.

Przeprowadzono także wspólne doświadczenia w dziedzinie badania wpływu ciężkich jąder galaktycznego promieniowania kosmicznego na organizmy jednokomórkowe i nasiona roślin.

We wspólnym radziecko-francuskim eksperymencie „Citos” badano wpływ lotu kosmicznego na podział komórek mikroorganizmów. PAP

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Budżet wojskowy Belgii

Komisja do spraw militarnych parlamentu belgijskiego zaproponowała w środę zwiększenie budżetu wojskowego Belgii o 5,35 procent w porównaniu z budżetem przyznanym belgijskim siłom zbrojnym na rok 1978. Zakładano się o sumę 78 miliardów franków belgijskich, czyli około 2,5 mld dolarów.

Zmiany w rządzie Meksyku

Prezydent Meksyku Jose Lopez Portillo przeprowadził w środę zmiany w gabinecie meksykańskim. M. in. nowym ministrem spraw zagranicznych został Jorge

Castaneda, b. stały delegat Meksyku w ONZ. Enrique Olivares Santana objął stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

Konferencja w Bangladeszu

W Dhace odbyła się pierwsza w Bangladeszu ogólnokrajowa konferencja poświęcona problemom rolnictwa. Jej uczestnicy domagali się jak najszybszego przeprowadzenia reformy rolnej, która doprowadziłaby do sprawiedliwego rozdziału ziemi. Uchwalono na konferencji rezolucja stwierdza, że znaczne zwiększenie produkcji ziarna w Bangladeszu jest możliwe tylko pod warunkiem

połączenia rozdrobnionych gospodarstw w spółdzielnie.

Obrady filatelistów

W Sofii rozpoczął się 48 Kongres Międzynarodowej Federacji Filatelistów, zrzeszającej około 5 000 związków kolekcjonerów z całego świata. Uczestnicy kongresu omówią szereg ważnych zagadnień dotyczących działalności związków filatelistów a także kryteria ekspertyz znaczków pocztowych, ocen kolekcji filatelistycznych i inne problemy.

Ofiary upałów

Trzy osoby zmarły wskutek upałów, jakie panują od kilku dni w wenezuelskim mieście Maracabo nad Morzem Karaibskim. Trzynaście osób zostało rannych, jednego z nich zabito. Stolica stanu Zulia, Maracaibo uchodzi za jedno z najgorętszych miast Wenezueli.

Wstrząsy na Jawie

W środę we wschodniej części indonezyjskiej wyspy Jawa znotowano trzęsienie ziemi, którego przyczyną była prawdopodobnie erupcja wulkanu w okolicach Magetanu. Zginęła jedna osoba. Zniszczeniu uległo wiele domów.

Polscy drogowcy w Libii

Zbudowano ponad 1000 km dróg

W ciągu 5 lat Przedsiębiorstwo Robót Eksportowych Budownictwa Komunikacyjnego „Dromex” wybudowało w Libii ponad 1000 km dróg, łączących większe miasta oraz prowadzących do ważnych farm. Nasi drogowcy zbudowali m. in. sieć dróg i place składowe na terenie portu w Trypolisie.

W końcowej fazie budowy znajduje się dwupasmowa trasa szybkiego ruchu o długości ponad 100 km., która łączy miejscowości Hadaba i Tarhuna, w rejonie Trypolisu. Obecnie realizowany jest ponadto 10 poważnych kontraktów. PAP

od GŁOSU

Przed trzydziestu pięciu laty, 18 maja 1944 roku — na ruinach klasztoru Monte Cassino zatopiała biało-czerwona flaga. Była to chwila triumfu II Korpusu Polskiego, którego żołnierze przez kilka dni i nocy wdzierali się na skaliste wzgórza, zmagając się — często w walce wręcz — z hitlerowskimi obrońcami Monte Cassino, jednej z ważniejszych pozycji „linii Hitlera”. Nie doczekano tej chwili ponad 900 ludzi II Korpusu, trafionych śmiertelnie w czasie szturmów na ukryte w skalach bunkry, blisko 3000 żołnierzy musiało leczyć rany, trzy i pół setki zaginęło bez wieści...

Taka była cena polskiej krwi na stokach Monte Cassino — jednego z 1700 pól bitewnych Europy i Afryki, na których w czasie II wojny światowej Polacy stawiali do walki z hitlerowskim faszyzmem, „za waszą i naszą wolność”. Tak było w śniegach Narwi ku, w afrykańskich piaskach pod Tobrukim, na polach Francji i pod niebem Anglii. Żołnierz polski niosł wolność ziemi włoskiej, wyzwalał Belgię i Holandię. Różne były te polskie drogi do wolności, czasem pokrętnie, niekiedy sterowane wątpliwymi sojusznymi, często — jak właśnie pod Monte Cassino — znaczone ofiarą krwi. Jednak ci, którzy je wybierali, kierowali się wspólnym dla wszystkich pragnieniem — odzyskania niepodległej Ojczyzny.

Drogo najkrótszą i najpewniejszą obrali ci spod Leńno. Tylko im udało się po wrócić do kraju z bronią w ręku i walczyć o Polskę nie tylko na obcej, ale i na własnej ziemi. To oni zatknęli biało-czerwony sztandar na gruzach Berlina, dając początek nowej historii, nowej Polsce.

Na kartach sześciu okupacyjnych lat zapisane zostały karty naszych doświadczeń najtragiczniejszych, ale także najchwałobniejszych. Wśród nich niezapomniane miejsce zajmuje także — Monte Cassino. KM

Po pierwszej części egzaminów dojrzałości

Pomyślne rezultaty prac pisemnych

W wielu szkołach znane już są wyniki matur pisemnych. Za wcześniejsze na oceny zbiorcze. Z uzyskanych, pojedynczych informacji z różnych miast, wynika iż prace pisemne wypadły na ogół dobrze. Dużo jest ocen dobrych i bardzo dobrych. Wydaje się jednak, iż podobnie jak w latach ubiegłych, więcej jest ocen niedostatecznych z języka polskiego niż z matematyki.

Ci, którym się nie powiodły prace pisemne, zdają obecnie egzaminy ustne, które będą decydować o dopuszczeniu do drugiej części matur — egzaminów ustnych z dwóch dowolnie wybranych przedmiotów. W niektórych szkołach, w których zakończyła się już część pierwsza egzaminów dojrzałości, młodzież przystępuje do obrony pisemnych rozpraw matematycznych, na wybra-

ne tematy z różnych przedmiotów.

W Warszawskim Technikum Łączności nr 1 i Liceum Łączności ponad 20 uczniów bronić będzie pisemnych rozpraw. Większość z nich dotyczy problematyki historycznej, są też prace z języka polskiego i z fizyki. Matury pisemne w tych szkołach wypadły pomyślnie. Na 168 zdających było 5 ocen niedostatecznych z języka polskiego i 4 niedostateczne z matematyki.

W województwie poznańskim ze wstępnych ocen wynika, iż słabiej wypadł język polski. Z tego przedmiotu było na ogół więcej ocen niezadowolających. Nie zawsze młodzież radziła sobie z kompozycją te matu, omówieniem zagadnienia, zdarzały się też błędy ortograficzne i stylistyczne. W Li

ceum Ogólnokształcącym nr 2 w Poznaniu, w którym pisało prace maturalne ponad 260 osób, 23 otrzymało noty niedostateczne z języka polskiego. Warto jednak dodać, iż ponad połowa prac ocenionych została jako dobre, bądź bardzo dobre.

Za kilka dni rozpocznie się druga część matur — egzaminów ustnych z dwóch dowolnie wybranych przedmiotów. Są to zazwyczaj te dziedziny, które wiążą się z obranym kierunkiem studiów. Młodzież, która zamierza ubiegać się o przyjęcie na studia techniczne, składać będzie na maturze egzaminów ustnych z przedmiotów ścisłych: matematyki, fizyki. Kan dydaci na kierunki humanistyczne i przyrodnicze, wybrali na maturę język polski, języki obce, historię, geografę, biolo gię. (PAP)

W V konkursie DO—RO

Powogaz, SFM i Teletra zwyciężyły w I etapie

W V Ogólnopolskim Konkursie Dobrej Roboty wzięły udział w województwie poznańskim 133 jednostki gospodarki społecznej. W pierwszym etapie, który obejmował rok ubiegły, zwyciężyły Przedsiębiorstwo Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” w Poznaniu, Swarzędzkie Zakłady Mebli i Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniczne „Telkom-Teletra” w Poznaniu. Nagrody II stopnia przyznano: Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Robot Drogowych, poznańskiej „Centrze” „Pometowi”, fabrykom W-2 i W-5 HCP oraz Rejonowi Dróg Publicznych w Gnieźnie. Wyróżniono „Włopotame”, „Tonsil” i „Modelne”.

Do drugiego etapu konkursu DO—RO — eliminacji centralnych — za kwalifikowano 39 zakładów, wśród nich prawie wszystkie fabryki Cegielskiego. (gra)

Zamach terrorystów w Ankarze

Siedmiu zamaskowanych mężczyzn napadło w nocy z środka czwartku na kawiarnię w Ankarze mordując w niej siedem osób, ciężko raniąc trzy inne. W pomieszczeniu znajdowało się w tym czasie wielu gości oczekujących na transmisję z meczu piłki nożnej. Napastnicy, tuż po wejściu na salę zaczęli wszystkim paść na ziemię, po czym otworzyli ogień z broni maszynowej.

VIII Poznańskie Dni Techniki

Myśl naukowo-techniczna dla gospodarki

Pod hasłem „Współpraca gospodarki i nauki” źródłem rozwoju kraju” rozpoczęła się w poniedziałek 21 maja VIII Poznańskie Dni Techniki „Poztech 79”. Głównym ich organizatorem jest oddział wojewódzki Naczelnej Organizacji Technicznej, a udział zgłosiły wszystkie stowarzyszenia naukowo-techniczne oraz oddziały poznańskiej PAN, Akademii Rolniczej i Politechnika Poznańska.

W trakcie tegorocznych Dni podjęte zostaną m. in. takie zagadnienia, jak: współpraca gospodarki i nauki w realizacji najpilniejszych potrzeb regionu, rozwój kadry i rozpowszechnianie wyników i osiągnięć naukowo-technicznych w przemyśle, współpraca gospodarki z nauką w zakresie modernizacji produkcji, także rolniej.

W czasie 6 dni trwania „Poztechu 79” zorganizowane zo-

staną 83 imprezy: konferencje naukowe, sympozja, nara dy naukowo-techniczne, odczyty, punkty konsultacyjne, projekcje najnowszych filmów technicznych, prezentacja technicznych nowości wydawniczych. W Domu Techniki, przygotowuje się wiele wystaw, z których do najatrakcyjniejszych należy ekspozycja „Sprawdzone — zastosuj”: nowych rozwiązań w przemyśle, rolnictwie i budownictwie.

Ciekawie zapowiadają się „NOT-owski krag” — będzie to spotkanie robocze przedstawicieli przemysłu i nauki na temat skutecznych metod wdrażania postępu technicznego.

Inauguracja Dni połączona zostanie z wręczeniem wojewódzkich nagród NOT za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki w roku 1978. (gra)

Nagrody dla najlepszych uczniów w rzemiośle

W Poznaniu zakończył się wczoraj XVII centralny konkurs „Sprawny uczeń w zawo dzie”, organizowany przez Zarząd Główny Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego w Warszawie. Gospodarzem konkursu był poznański Zakład Doskonalenia Zawodowego. O tytuł najlepszego w zawodzie ubiegało się 97 uczniów z całego kraju, w tym 18 dziewcząt. Zgodnie ze swymi umiejętnościami i przygotowaniami zawodowym wykonali takie przedmioty jak: kolumna wiertarska i przystawka do elektrycznej wiertarki ręcznej, wyłącznik czasowy, szafka na radio i adapter, bluzka z haf-

tem, prostownik do ładowania akumulatorów samochodowych.

Laureatami konkursu „Sprawny uczeń w zawodzie” z najwyższymi lokatami zostali: ślusarz — Wiesław Skłod z Łodzi; malarz — Dieter Kahuzi i Dieter Knietich z Opoli; elektronik — Roman Nowicki z Wrocławia stolarz — Adam Giza z Gdańska; krawcowa — Lucyna Walczak z Warszawy.

Uczniowie z Poznania zajęli II miejsca. Kazimierz Skrzypczak w specjalności ślusarz i Jerzy Przybylski w specjalności tokarz. (og)

Kardynał S. Wyszyński w Rzymie

W minioną środę przybył do Rzymu z tygodniową wizytą kardynał Stefan Wyszyński — prymas Polski. Będzie on uczestniczył w szeregu polskich uroczystości religijnych.

Na rzymskim lotnisku kardynała Wyszyńskiego powitał nuncjusz papieski arcybiskup Luigi Poggi.

Obecny był kierownik zespołu polskiego do stałych stosunków roboczych z Watykanem, radca — minister pełnomocny Kazimierz Szablewski. PAP

Pomoc studentów w ratowaniu zabytków Krakowa

Coraz liczniejsze zgłoszenia z wielu ośrodków akademickich kraju napływają na adres sztabu studenckiej akcji „Kraków”.

Studencka oferta odpowiada konkretnym potrzebom instytucji, prowadzących prace rewaloryzacyjne. Swoją rolę w dziele ratowania i odnowy zabytków podwawelskiego grodu zgłosiła młodzież akademicka Warszawy, Torunia, Poznania, Łodzi, Gliwic i oczywiście Krakowa. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Zaczęły się żniwa poplonów

Prawdziwie letnie upały ostatnich dni przyspieszają wegetację roślin. Poprawia się zdecydowanie wygląd ozimin, choć plantacje rzepakowe są nadal słabe. Dobrze powszechniły zboża jare, zasiane na ogół w przewidzianych terminach agrotechnicznych. W Wielkopolsce udało się nadrobić opóźnienia z początków wiosny. Czeka się na wyschnięcie żniwnych terenów w województwie końskim. Około 4000 hektarów w dolinie Grójeckiej jest niedostępnych dla prac wio sennych.

Za bezsporny sukces w trudnych warunkach tegorocznej wiosny należy uznać zasianie planowanych arealów zbóż jarych, a nawet ich przekroczenie w niektórych województwach. Zdolano też w porę do końca przeorać i przesiewać uszkodzonych plantacji zbóż ozimych i rzepaku.

Sporo kłopotów było też wio sny z kontraktacją i zasiewem podwyższonych arealów buraków cukrowych. Zadania te w zasadzie zostały wykonane, z wyjątkiem województwa końskiego, gdzie jeszcze do zasiania pozostało 8 procent po wierzechni. Ogromnego znaczenia nabiera teraz chemiczna walka z chwastami i szkodnikami roślin. Wysoki stopień zaawansowania tych prac jest

w województwach poznańskim i leszczyńskim.

Sadzenie ziemniaków jest na ukończeniu. Przdają województwa: kaliskie, leszczyńskie i pilskie. Po kilka procent brakuje jeszcze do wykonania planu w województwach końskim i poznańskim, gdzie posadzi się ziemniaki po życie poplonowym, sprzątanym akta alnie na zielonkę lub wypas nym bydłem.

Ze względu na niskie odros ty żyta poplonowego nie mo żna w tym roku liczyć na ki szonki. Dlatego taką wagę przykładają do siewów kuku rydzy, kończących się w przy padku kukurydzy na ziarno i wysoko zaawansowanych w u prawie na kieszonki. Np. w Po znańskim do tej pory zasia no 71 procent kukurydzy (46400 hektarów). Jest to naj większy areal uprawy tej ro śliny w Wielkopolsce.

Wpianale tej wiosny kwitną sady. Chłody wypadły przed kwitnięciem i nie zaszkodziły zawiązkom. Jeśli proces zapy lania przebiegnie prawidłowo, doczekamy się dobrych zbiorów owoców. Uprawom gruntowym warzyw, podobnie zresztą jak zbożom i okopowym, przydały by się już opady deszczu, bo wiem na polach jest dosyć su cho, wyłączając naturalnie te reny popowodziowe. (emp)

J. Jankiewicz wiceliderem

Dokończenie ze str. 1

Asplund i zawodnicy ci jechali na czele przez około 80 km. Na 15 km przed metą do pro wadzącej dwójki dołączyło 7 zawodników: S. Suchoruczen kow i S. Gusejnow (ZSRR), C. Lang (Polska), M. Klasa (CSRS), P. Adamsson (Szwecja), L. Tre vellini (Włochy) i I. Vogel (NRD). Kolarze ci przyjechali na metę z przewagą 41 sekun d nad zasadniczą grupą. Na finiszu najskuteczniejszym okazał się Włoch Trevellini, który wyprzedził Klasę i na szego reprezentanta Langa.

VIII etap nie wprowadził większych zmian w klasyfika cjiach. Suchoruczenkow powię kszyl jedynie swą przewagę nad Polakami Jankiewiczem do 6,27 min. i Sujką, podobnie jak drużyna ZSRR nad Polską i NRD. (wł)

WYNIKI INDYWIDUALNE VII ETAPU

1. B. Drogan (NRD)	41.09
2. S. Suchoruczenkow (ZSRR)	18 sek. straty do lidera
3. J. JANKIEWICZ	54 sek.
4. T. MYTNIK	1 min. 10 sek.
5. K. SUJKA	1 min. 12 sek.
6. J. KRAWCZYK	1 min. 20 sek.

Telefony DONOSZA

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierującą „Fla tem” 126p doprowadziło na skrzy żowaniu dróg na trasie Annapol — Miejska Górka oraz Rawicz — Gostyn w woj. leszczyńskim, do zderzenia się z „Flatem” 125p. Cztery osoby odniosły obrażenia, w tym kierowcy.

W Kaczwynie w woj. leszczyńskim, kierujący „Skodą” stracił panowanie nad kierownicą, na skutek czego samochód jego wjechał do rowu i uderzył w drzewo.

Dzisiaj rozegrany zostanie IX etap WP na trasie Opatów — Warszawa długości 210 km. Na trasie znajdują się trzy lotne premie (w Zwoleńcu, Koźminie i na uli cach Warszawy na kilka kilometrów przed metą). Zakończenie etapu przewidywane jest około godz. 17.45.

Prowadzący samochód i jego brat zostali przewiezieni do szpitala w Kościelcu. Straty przy samochodzie odnotowano na około 15000 zł. W Galiwie w woj. poznańskim, jadący nieostrożnie motocyklista uderzył w tył stojącego na poboczu drogi „Flata”. Finał tragiczny, gdyż motocyklista i jego pasażer przewiezieni zostali w ciężkim stanie do szpitala. U zbiegu ulic Winogrody i Obornickiej w Poznaniu, odniosła ciężkie obrażenia kobieta, która przebiegając przez jezdnię, mimo czerwonego światła, została potrącona przez samochód osobowy. Na rondzie Kopernika w Poznaniu, zderzył się tramwaj linii „22” z ciężarówką. 2 pasażerki tramwaju odniosły lekkie obrażenia. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, okresami opady deszczu, możliwe burze. Temperatura minimalna od plus 10 do plus 12 stopni, maksymalna od plus 18 do plus 20 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane południowe i południowo-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 23 stopni, w Kaliszu, Lesznie i Pile plus 27 stopni, w Koninie plus 26 stopni; ciśnienie 749,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

KRONIKA DNIA

SPOTKANIA OFICERÓW WP ZE SPOŁECZEŃSTWEM

Od kilku dni w województwie poznańskim odbywają się — organizowane przez Frontu Jedności Narodu — spotkania oficerów WP z mieszkańcami gmin, miast i dzielnic Poznania. Cykl tych spotkań, których będzie około 100, zakończy się w ostatnich dniach maja. Wczoraj aktywiści FJN, upowszechniający wiedzę obywatelską w miejscu zamieszkania, spotkali się z szefem Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — gen. brygady Witoldem Wereszyńskim i przedstawicielem Dowództwa Wojsk Lotniczych — płk. Zygmuntem Bulzackim. Mówiono o udziale polskiego żołnierza w zwycięstwie nad faszyzmem oraz o obecnych osiągnięciach WP. (ty)

PLENUM WK SD W KALISZU

W Kaliszu odbyło się wczoraj plenum WK SD na temat udziału Stronnictwa Demokratycznego w realizacji reformy systemu oświaty i wychowania. W obradach uczestniczył m. in. kurator oświaty i wychowania w Kaliszu — Leon Skulimowski, a przewodniczył im poseł na Sejm PRL, przewodniczący WK SD w Kaliszu — dr Zbigniew Kledecki.

Podczas plenum zapoznano się z głównymi zagadnieniami reformy systemu w świetle uchwał VI i VII zjazdów PZPR, a także X i XI kongresu SD. Szczególną uwagę zwrócono na zagadnienia rozwoju oświaty i przygotowania kadr dla gospodarki narodowej województwa. Przyjęto stosowną uchwałę. (ewł)

WOJEWÓDZKIE ZJAZDY TPD W LESZNIE I PILE

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zreszta w województwie leszczyńskim ponad 10000 członków. Wczoraj reprezentanci tej organizacji spotkali się na II wojewódzkim zjeździe TPD. Omówiono formy pracy z dziećmi i dla ich dobra. Z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka działacze TPD w województwie podjęli się organizacji 80 placów zabaw. Zjazd wybrał nowy Zarząd Wojewódzki, na którego czele stanął Janusz Bochniak — wicekurator Wydziału Oświaty i Wychowania. (tt)

W Pile odbył się II wojewódzki zjazd Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Podsumowano na nim wyniki czteroletniej kadencji oraz zatwierdzono program działania do roku 1982. Dokonano także wyboru delegatów na krajowy zjazd oraz nowych władz. Prezesem ZW TPD został ponownie Józef Klementowski — wicekurator Wydziału Oświaty i Wychowania. (wis)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁECZELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028 L-4

W dęblńskim Liceum Lotniczym

Z ziemi na podniebne szlaki

W porannych oparach wiadac szarość betonu pasa startowego i dróg dojazdowych. W dali budynki uwiecznione urządzeniami radarowymi. Powietrze drga hukami rozgrywających się silników samolotów odrzutowych. Maszyny za chwilę będą gotowe do startu. Rozpoczyna się zwyczajny dzień lotów w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej im. Janka Krasińskiego w Dęblinie. I zwyczajny dzień w Liceum Lotniczym przygotowującym przyszłe kadry dla szkoły oficerskiej.

Z kilkoma chłopcami przybyłymi z różnych stron Polski rozmawiamy w parku maszyn nowym. Przypało im tu do Dębina zamieszkanie do lotnictwa, marzenie o lataniu, które dzięki nauce w liceum mogą realizować. Różne drogi, z różnych stron Polski prowadziły czternastolatków do Dębina.

Sławek Kalużyński z Sulejowa nad Pilicą wkrótce będzie już po egzaminie dojrzałości. Należy do czwartego pokolenia maturzystów liceum:

— W dziecińczych marzeniach, bajkach — byłem pilotem i moje sny zostałyby w świecie bajki, gdyby przed laty nie wpadł mi do ręki numer „Świata Młodych”. W nim odnalazłem informację o Liceum Lotniczym w Dęblinie. Rozterka — spróbować czy nie. W końcu zdecydowałem się i w tajemnicy przed całą rodziną napisałem. Z drżeniem serca oczekiwałem na odpowiedź. Przysłał! Stawić się na szczegółowe badania lekarskie w Dęblinie. Badania wypadły pomyślnie, jak również rozmowy z kierownictwem szkoły. I tak stałem się uczniem Liceum Lotniczego. Wielka radość!

Ale oprócz radości były i chwile trudne. Jak przyzwyczaić się do wojskowego trybu życia? Jak zrozumieć dyscyplinę obcą rodzicielskiemu domowi, czy konieczne jest takie tempo w nauce? — buntowałem się. Przysłały takie chwile — zwłaszcza w czwartym miesiącu, kiedy myślałem, że najlepiej zrezygnować z liceum. Na szczęście ambicja i rosnące poczucie więzi z kolegami zadedykowały o pozostaniu. Potem były wielkie przeżycia pierwszych skoków spadochronowych i wreszcie wymarzony

pierwszy samodzielny lot na szybowcu „Bocian”. To było 22 lipca 1977 roku. I tak jestem już czwarty rok w liceum. — O, widzi pan, teraz nasz kolega, absolwent liceum, Grzegorz Grabowski, obecnie podchorąża Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lotniczych w Dęblinie startuje na odrzutowcu!

Andrzej Duber należy do przodujących uczniów. Trzy stylizowane orły na rękawie wskazują trzecią klasę Liceum Lotniczego. Duber, absolwent szkoły średniej po jednym ze spotkań z przedstawicielem wrocławskiego Aeroklu

było jednak z kim na ten temat porozmawiać. Żaden z kolegów nie interesował się sprawami lotnictwa. Sam musiałem podjąć decyzję, na którą chyba po cichu wyraziła zgodę i mama.

Teraz cała trójka wybiera się na obóz szkoleniowy. Emocji będzie co niemiara. A potem do rodzicielskich domów na miesięczne wakacje. Pomóc rodzicom, pokazać się otoczeniu i dziwowcom.

Dyrektor Liceum Lotniczego płk Bonifacy Sych jest za dowolony z wyników nauki i działalności społecznej swoich wychowanków. Większość



A za rok lub dwa ruszamy na odrzutowcach — mówią Andrzej Duber, Sławek Kalużyński i Janek Kulec.

Fot. — Z. Jelonek

bu płk. Bogdanem Jaźwieckim wybrał swój zawód. W tajemnicy przed rodzicami podjął męską decyzję. Zapisal się do dęblńskiego liceum.

— Pamiętam z jakim niepokojem czekałem na decyzję komisji lekarskiej — wspomina. — Z szóstki badanych tego dnia zostałem zakwalifikowany sam. A wkrótce był pierwszy samodzielny lot. Szybowiec „Bocian”, 17 lipca 1977 roku. — Już w szkole podstawowej w Nisku Janek Kulec zdradził zainteresowanie wojskiem. Lubił przodować wśród rówieśników. Konsekwentnie realizował swoje postanowienia. Stąd też dosyć często miewał domowe konflikty. Jak trafił do Liceum Lotniczego?

— Byłem w siódmej klasie szkoły podstawowej, gdy mama nie mówiąc podrzuciła mi na stół wycinek ze „Skrzydlatej Polski”. Nie nie mówiła. Przeczytałem. Było to o Liceum Lotniczym w Dęblinie. Wycinek schowałem. Nie

chłopców (maturzystów) rozpoczęli jesienią studia w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotnictwa w Dęblinie. I to na kursie najważniejszym — pilotów myśliwskich. Kilkunastu, którym zdrowie nie będzie dopisywało, zostanie słuchaczami kierunku politycznego i służby naziemnej.

I tak marzenia-bajki o samolotach, srebrnych ptakach, stały się rzeczywistością dla chłopców z Sulejowa, Wrocławia, Niska i innych miejscowości Polski. Nic dziwnego, każdy, który znalazł się w Dęblińskiej Szkole Orłat zdaje sobie sprawę, że nauka jest najważniejsza. Uczniowie, absolwenci pragną być godni kontynuatorów najpiękniejszych postaw powych tradycji. Pragną czuć się spadkobiercami chwali swoich poprzedników startujących na maszynach z białoczerwoną szachownicą na wszystkich frontach II wojny światowej.

JERZY KNAPIK

Ludzkie sprawy we właściwym wymiarze

Czasem wystarczy zatelefonować

Ponad 15 000 spraw skłoniło w ubiegłym roku mieszkańców Poznania do pisemnej lub osobistej interwencji w instancjach partyjnych. Ktoś może powiedzieć — to niedobrze, że tak wiele powodów mają ludzie, by tutaj właśnie kierować swe skargi, interwencje, sugestie i postulaty.

W ubiegłym roku, w porównaniu z 1977 zmalała wprawdzie liczba interwencji pisemnych, częściej jednak ludzie tu przychodzili, przedstawiając w Wydziale Listów i Inspekcji Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu 7147 przeróżnych spraw. Rodzi się przypuszczenie, iż wola o niżej racie za prezentować osobiście, ponieważ przypuszczają, iż pozwoli im to załatwić sprawę „od ręki”. Często jednak wynika to z faktu, że zwracając się bezpośrednio listownie do innych instytucji potraktowani zostali nie tak, jak się tego spodziewali. I jeszcze jeden szczegół, by wizerunek interweniujących tutaj był pełniejszy — są to najczęściej robotnicy, rolnicy, ludzie starsi — osoby, którym formułowanie zdań na piśmie nie zawsze przychodzi łatwo, oraz ci, którzy nieraz bezradnie stają wobec konieczności zorientowania się w kompetencjach instytucji, które mogłyby im pomóc. Ale nie tylko. Wielu z nich zna doskonale partyjne i rządowe dokumenty, cytuje je lub się na nie powołuje, zwracając uwagę na ich niewłaściwe stosowanie. Listy do partii nie są więc wynikiem niewiedzy. Wprost przeciwnie.

CO NAS BOLI

Dzięki listom (między innymi) instancje partyjne dowiadują się co nas boli szczególnie, choć wiedzą o tym również inne instytucje, w których mieszkańcy Poznańskiego interweniują: wydziały urzędów administracji państwowej, redakcje prasy, radia i telewizji, urzędy kontroli itp.

Spośród wszystkich kierowanych do partii spraw najliczniejsze dotyczą — gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, stosunków w zakładach

pracy oraz pracy instytucji obsługujących wieś i rolnictwo, spraw socjalnych, emerytalnych, rentowych i ubezpieczeń, przyjęć do szkół i uczelni, jakości usług, zaopatrzenia.

Mieszkania. Te również w Wydziale Listów i Inspekcji na bierają rangi problemu, bowiem osób, pragnących w ten sposób skrócić sobie drogę do własnego lokalu, jest bardzo wiele. Ale przecież komitety partyjne nie przydzielają mieszkań, co nie znaczy, że w takich właśnie sprawach w szczególności sytuacjach nie interweniują; zwracają na przykład uwagę właściwych instytucji na konieczność szczególnie wnikliwego, uwzględniającego konkretne sytuacje, rozpatrzenia podań.

Z ZAUFANIEM

Interwencje w komitetach partyjnych wynikają z powodów różnych — osobistych (gdzie ma się zwracać członek partii, jeśli nie do swojej instancji), z przeświadczenia o tym, że „partia wszystko może”. Ale przede wszystkim wynikają one z zaufania, które przecież nie jest czymś wymaganym, tylko kiedyś się konkretnie sprawdziło. Nawet u bezpartyjnych, którzy do instancji PZPR zwracają się często. Dlaczego jednak ludzie piszą anonimowo (bo przecież i takie listy trafiają tutaj)? Choć wszystkie pisma kierowane do Wydziału Listów i Inspekcji KW PZPR w Poznaniu są wnikliwie czytane i analizowane, anonimowo — tylko niektóre. A jednak — stale nadchodzą. Stanowią one około 7 procent wszystkich listów kierowanych do KW PZPR w Poznaniu. Krytyka w nich zawarta jest śmiała, ostrzejsza, częściej niż w listach podpisywanych imieniem i nazwiskiem odnoszą się do zjawisk powszechnie znanych, obserwowanych w komunikacji i handlu, dotyczących dyscypliny, marnotrawstwa i kradzieży w konkretnych zakładach pracy. Niesłuszny jest pogląd, że wszystkie listy anonimowe są złośliwe, wro-

gie, pisane tylko przez rozbrajanych lub ludzi zgorzkniałych. Najczęściej nie opatrzone ich imieniem i nazwiskiem — uważając to za nieistotne w sprawie natury ogólnej lub też z obawy przed przykrością mi ze strony skrzytykowanych osób lub instytucji.

JAK W SOCZEWCE

Chciałoby się powiedzieć, iż z racji swej funkcji Wydział Listów i Inspekcji KW PZPR w Poznaniu jest soczewką skupiającą do wszystkiego, co nas obecnie nurtuje. Tutaj nasze codzienne sprawy mają swój normalny, właściwy wymiar. Choć dla jego pracowników nie ma spraw mniej lub bardziej ważnych, różna jest waga problemów, różne też są ich losy.

Jeśli na przykład po interwencji Wydziału w Urzędzie Miejskim zdecydowanie zmienił się stosunek niektórych urzędników do kierowanych na ich ręce spraw, to jednak nie które zakłady pracy nie przywiązują należytego znaczenia do wychodzących stąd postulatów. Często trzeba zwracać uwagę, że interwencja załatwiona została powierzchownie i nieskutecznie. Lekceważenie, bo jak inaczej nazwać takie załatwienie ludzkich spraw, nie może pozostać bez reakcji. Gdy przejawiają je członkowie partii, sprawą często zajmuje się Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej.

Wiele też spraw kieruje się do podstawowych instancji PZPR; są bowiem problemy, które przy ich udziale, inspiracji i lub kontroli można rzeczwiście załatwić „od ręki” i na miejscu.

Do komitetów partyjnych trafiają więc listy różne. Wszystkie są wnikliwie rozpatrywane. I choć nie zawsze komitet może pomóc, przynajmniej wie, kogo do niesienia tej pomocy nakłonić, jeżeli jest ona potrzebna.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Bodźce dobrej roboty

MOŻEMY I CHCEMY

Możemy i chcemy dać w bieżącym roku nie 40 000 ton konstrukcji, jak uszalała do planu Zjednoczenia, lecz 44 000 — oto w największym skrócie przewodniczący ostatniej Konferencji Samorządu Robotniczego słupskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Mostostal”. Postanowienie to ważne jest nie tylko dla tego przedsiębiorstwa. Na słupskie konstrukcje czekają ci, co wnoszą nowe obiekty przemysłowe, fabryki domów, pawilony handlowe, stołówki. A także budownictwo wie mostu toruńskiego, Huty „Katowice”, Zakładów Chemicznych w Policach, Elektrowni „Bełchatów”. Zamówienia odbiorców sięgają 55 000 ton i choć część z nich złożona jest już na rok przyszły, to te 4 000 dodatkowych przydadzą się bardzo. A załoga „Mostostalu” może i chce je dostarczyć.

Możemy... Czyżby oddana do użytku w roku 1972 wytwórnia planowana była z tak wielkimi rezerwami produkcyjnymi? Skądże — jej zdolność wytwórcza była obliczana na 37 500 ton rocznie. A dwa lata później przekroczono ją i podnoszono coraz wyżej. O tym zaś zdecydowała przede wszystkim właściwa organizacja pracy.

Elementem zasadniczym było i jest odpowiednie przygotowanie produkcji. A więc weryfikacja dokumentacji, a potem opracowanie technologii wykonawstwa. Rzecz to niez-

wykle ważna, gdyż słupski „Mostostal” robi konstrukcje na konkretne, indywidualne zamówienia i każda właściwie jest inna. Po ustaleniu tych spraw podstawowych następuje przygotowanie maszyn, ich oprzyrządowanie i narzędzi. Wielokrotnie trzeba oprzyrządować i narzędzia wykonywać we własnych warsztatach, właśnie ze względu na produkcję nie seryjną lecz jednostkową. Potem następuje planowanie wykonawstwa na każdym stanowisku pracy, dzięki czemu są one prawidłowo obciążone.

Organizacyjne przygotowanie frontu robót powoduje ich szybkie i sprawne wykonanie, daje możliwości pełnego wykorzystania czasu pracy.

Lecz mówiąc o tym trzeba pamiętać, że wszystko to jest dziełem ludzi, kadry inżynierskiej, która wielokrotnie w ciągu roku przygotowuje takie „plany operacyjne”. I na nią również liczone podejmując na KSR postanowienie zwiększenia w bieżącym roku produkcji. Jej praca decyduje też o owym „możemy”.

Decyduje o tym również przygotowanie załogi. Można

by ją nazwać bez przesady ze społeczeństwa uczących się, ciągle doskonalących swe umiejętności. Pracuje tu 1 500 osób. Spośród nich 90 uczy się zaocznie w Technikum Mechanicznym, 27 studiuje na uczelniach, kilkadziesiąt uzupełnia wykształcenie w liceach, kilkadziesiąt kończy każdego roku kursy zawodowe, a także ogólne z zagadnień bhp i ekonomicznych.

Podnoszenie kwalifikacji zawodowych niejednokrotnie daje robotnikowi „drugi fach”. A to dla niego znaczy możliwość wyższego zaszczerowania. Co zaś oznacza dla wytwórni? Jeśli na przykład każdy spawacz opanował, jak tu, trzy metody spawania, to może wykonywać prace różnorodne. Nie istnieją więc sytuacje, w których trzeba by przerzucać kogoś ze stanowiska na stanowisko, bo technologia wymaga zmian. To również wprowadza do organizacji, eliminuje stratę czasu. A kursy bhp? Kto pracuje bezpiecznie pracuje lepiej — z tego założeń wychodzi się w słupskim „Mostostalu”. Zaś znajomość podstawowych praw ekonomicznych jest każdemu, kto pracu-

je w zakładzie działającym w oparciu o system Wielkiej Organizacji Gospodarczej, nie zbędnie potrzebna. Między innymi po to, aby zrozumieć sobie w jak dużym stopniu wyniki końcowe zależą od tego, co on sam robi. I jak robi.

Trzeci element owego „możemy” to kontrola. Przy produkcji jednostkowej lub w najlepszym razie krótkoseryjnej, robotnik wykonuje dla konkretnej konstrukcji 20, 50, czasem 100 sztuk jakiegoś detalu. I każda pierwsza sztuka odbierana jest przez kontrolę jakości, która sprawdza zgodność wykonania z dokumentacją techniczną i technologiczną. To pozwala na wyeliminowanie zaraz na początku zaistniałych braków, zapobiega powstawaniu błędów w całej partii.

W tych warunkach można robić więcej. A lepiej? Chyba już nie. W ubiegłym roku do słupskiego „Mostostalu” wpłynęły reklamacje na 0,0017 procent dostarczonych przez tę wytwórnię konstrukcji. Inaczej mówiąc, zakwestionowano wyroby wartości 9 543 złotych — na 574 miliony zło-

tych „wypuszczonych” za fabryczną bramę.

Lecz żeby tak pracować trzeba nie tylko móc, ale i chcieć.

Bodźcem dobrej roboty jest na pewno to wszystko, o czym była wyżej mowa. Bowiem dobra organizacja pracy, wysokie kwalifikacje, właściwa kontrola tworzą atmosferę sprzyjającą rzetelnej pracy, niejako narzucają jej konieczność. Tworzą owe „możemy”. Są również ważnym elementem owego „chcemy”.

Wiele na ten temat mogłoby powiedzieć tacy jak Józef Kanał — tóczarz, Krystian Kanafa — wycinacz, monterzy Krystian Marciniak, Stanisław Bocian, Władysław Dymowski — gęgiarz blachy, Jadwiga Owczarska — operator suwnic, Piotr Koperski — robotnik rozdzielni w malarni. Wojciech Konstanciak, Lech Chojnacki, Tadeusz Rokicki, Antoni Sztoła — spawacze.

Dla wielu robotników dobra robota to sprawa wyższych zarobków — premii, nagród. I dobrze jest, że ludzie takie „sprężenie zwrotne” dostrzegają, że dobra praca jest wy-

nagradzana. Ale dochodzą do tego i postawy szersze.

Dla jednych jest to sprawa ambicji osobistych, sprowadzających się do najprostszych stwierdzeń: moja robota musi być dobra, porządnie wykonana, praca daje mi zadowolenie. W innych przypadkach jest to ambicja, „równania w górę”, bowiem złych robotników brygady i zespoły majsterskie nie akceptują. Postawę to na pewno cenne, dające gwarancje rzetelności. Jest też zbiorowa ambicja utrzymania pierwszego miejsca słupskiej wytwórni w Zjednoczeniu „Mostostal”. A także umiejętność myślenia kategorią nie tylko własnych, lecz za kładowych i szerszej widzących — całej gospodarki — potrzeb. Wyrażającą się rozumieniem konieczności przejęcia zadań eksportowych z wytwórni w Siedlcach, która miała trudności z ich wykonaniem, czy wykonania ekstra dostaw dla „Bełchatowa”.

Takie są motywacje owego słupskiego „chcemy”. A są jeszcze i te po prostu sercem pisane. Te, które zdecydowały o podjęciu wykonania już zobowiązania dostarczenia 60 ton konstrukcji dla warszawskiej „Robundy”.

I w ostatecznym rachunku dobrej roboty to serce stanowi pozycję, którą uwzględnić trzeba. I tu, w słupskim „Mostostalu” i w każdej fabryce,

ZOFIA SZPROKOFF

W trosce o sprawniejsze załatwianie spraw obywateli

Poselski projekt nowelizacji Kodeksu Postępowania Administracyjnego

Wypowiedź prof. dr S. Zawadzkiego

W końcową fazę weszły w komisjach sejmowych prace przygotowawcze nad poselskim projektem nowelizacji Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Ma to być jedna z doniosłych, dotyczących ogółu obywateli regulacji prawnych w bieżącej kadencji Sejmu i wynik ważkiej inicjatywy poselskiej. Jej treści — jak podkreślono na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR 13 lutego br., na którym zaakceptowano ogólny kierunek propozycji klubu poselskiego PZPR w sprawie potrzeb nowelizacji KPA — wynikają z troski o konsekwentne przestrzeganie praworządności i dążenie do dalszego rozwoju demokracji socjalistycznej.

Zasadnicze kierunki projektu omawia przewodniczący opracowującego go zespołu poselskiego — prof. dr Sylwester Zawadzki, zastępca przewodniczącego Komisji Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz członek Komisji Prac Ustawodawczych.

— W jakim stadium znajdują się prace nad nowelizacją KPA?

— Znajdujemy się w końcowej fazie ostatniego stadium prac przygotowawczych. Pierwsze stadium polegało na analizie funkcjonowania KPA po 17 latach od jego wejścia w życie.

Drugie stadium prac zmierzало do przygotowania projektu nowelizacji.

W ten sposób przygotowany projekt nowelizacji wszedł w trzecie stadium prac, które zapoczątkowała dyskusja na Prezydium Klubu Poselskiego PZPR, a następnie na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR. W obu tych dyskusjach generalne założenia nowelizacji KPA spotkały się z pełną aprobatą.

— Jakże są podstawowe kierunki zmian?

Ograniczyć się do propozycji najistotniejszych.

Pierwsza z nich zmierza do uczynienia wyraźnego postępu w zakresie unifikacji postępowania administracyjnego. Oznaczałoby objęcie procedurą KPA postępowania m. in. w sprawach podatkowych, w sprawach rent i emerytur. Oczywiście w każdej z tych dziedzin, w zależności od nasilenia odrębności związanych z charakterem spraw, obowiązywałyby przepisy regulujące specyficzne cechy postępowania (wiążące się z koniecznością uwzględnienia np. odrębnych terminów). Drugi nurt zmierzający do unifikacji procedury polegałby na ograniczeniu przepisów proceduralnych rozstrzygnięć dotychczas w różnych ustawach normujących kwestie proceduralne. Powyższe zmiany oznaczałyby ukształtowanie stanu prawnego znacznie bardziej dla obywatela przejrzystego, ułatwiającego postępowanie przed organami administracji.

Druga z istotnych propozycji polega na przywróceniu możliwości odwołania od decyzji podejmowanych w pierwszej instancji przez wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego. W świetle rozwiązania przyjętego w 1975 r. decyzje te wydawane najczęściej w imieniu wojewody przez wielu upoważnionych do tego pracowników urzędów wojewódzkich, a także pracowników podległych wojewodom przedsiębiorstw i jednostek organizacyjnych są uznane za ostateczne. Przyznanie obywateli prawa odwołania się od tych decyzji do ministrów i kierowników urzędów centralnych będzie stanowiło ważny krok w kierunku umocnienia praworządności.

Ten cel przyswiesca również trzecia propozycja, a mianowicie wprowadzenie sądowej kontroli legalności decyzji administracyjnych. Tego rodzaju możliwość istnieje dotychczas w niektórych tylko sprawach. Propozycja wydatnego rozszerzenia zakresu sądowej kontroli legalności decyzji administracyjnych zmierzałaby do objęcia nią przytłaczającej większości decyzji podejmowanych przez organy administracji i to w sprawach najbardziej bezpośrednio obywateli dotychczas. Obywatel uzyskiwałby w ten sposób możliwość (po wyczerpaniu drogi postępowania administracyjnego) odwołania się do czynnika niezależnego od or-

ganów administracji. Ocena dokonywana przez sądy dotychczas oczywiście zgodności decyzji administracyjnych z prawem, a nie celowości ich podjęcia. Mimo ograniczenia kontroli sądowej do sfery legalności — ma poważne znaczenie zarówno z punktu widzenia ochrony praw obywatela, jak również podnoszenia poziomu pracy administracji.

Ramy wypowiedzi nie pozwalają na omówienie wielu innych propozycji zmian jak np. kwestii zwiększenia udziału organizacji społecznych w postępowaniu, stworzenia możliwości załatwiania niektórych spraw w drodze ugody, skrócenia terminu załatwiania spraw obywateli. Będzie jednak czas na omówienie tych zagadnień w okresie między I a II czytaniem projektu w Sejmie, który zgodnie z sugestią Biura Politycznego KC PZPR powinien być wykorzystany na dyskusję publiczną i konsultacje środowiskowe.

— Jakże dodatkowe wnioski nasuwają się z dotychczasowych prac nad nowelizacją KPA?

Projektowana nowelizacja stanowi w gruncie rzeczy konkretyzując niesformułowanego wprawdzie w Konstytucji, ale dającego się z niej wyprowadzić prawa obywatela do sprawnej i praworządnej administracji. Postęp w tej dziedzinie to ważny krok naprzód w realizacji paktów praw człowieka.

Prace dotychczasowe potwierdzają występowanie ściślego związku między funkcją kontrolną Sejmu a jego funkcją ustawodawczą. Wyda się, że o wiele częściej działano kontrolną. Sejm mógłby się kończyć nie tylko postulatem inspirowanym przygotowaniem zmian ustawodawczych, ale inicjatywę ustawodawczą Sejmu.

sport-sport-sport

Memoriał W. Gierutty odbędzie się w Poznaniu

Startuje Puchar Polski w lekkiej atletyce

W sobotę i niedzielę odbędzie się w Poznaniu, na stadionie Olimpii dwie imprezy lekkoatletyczne. W sobotę o godz. 16 rozegrany zostanie I rzut drużynowych mistrzostw Polski juniorów. W zawodach tych uczestniczyć będą członkowie juniorzy reprezentujący wszystkie poznańskie kluby.

W niedzielę o godz. 11 odbędzie się I rzut lekkoatletycznego Pucharu Polski. Impreza ta zorganizowana jest z okazji 35-lecia Polskiej Ludowej oraz 60-lecia PZLA. Podobne imprezy, przeprowadzone zostaną również w Gdańsku, Bydgoszczy, Legnicy, Katowicach i Warszawie. W każdym z wymienionych miast startuje po 7 reprezentacji wojewódzkich. Nad całą imprezą patronat objęły FSZMP, CRZZ i PZLA, natomiast poznańskim zawodom oprócz wymienionych patronuje redakcja „Gazety Zachodniej”.

Na stadionie gołęcińskim startować będą przedstawiciele

le Gorzowa, Słupska, Szczecina, Sieradza, Leszna, Konina i dwie reprezentacje Poznania, z tym, że druga wystąpi poza konkursem. Reprezentanci Pili uczestniczą w zawodach w Gdańsku a przedstawiciele Kalisza w Legnicy. W poznańskich zawodach wystąpi około 240 lekkoatletów i lekkoatletek. Limit wieku dla kobiet wynosi 21 lat, a dla mężczyzn 22 lata. Mimo, że na starcie nie staną zawodnicy klasy mistrzowskiej i międzynarodowej, impreza zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Zwycięską drużyną startować będzie 1 i 2 września w finale Pucharu Polski.

Podjęto decyzję, że mający odbyć się w Sopocie 14 i 15 czerwca Memoriał im. W. Gierutty w wielobojach, przeniesiony został do Poznania. Będzie więc okazją ujawnienia wielu znakomitych wieloboiściw polskich i zagranicznych, bowiem tegoroczne zawody rozegrane zostaną w obsadzie międzynarodowej. (fjz)

CF Barcelona zdobyła PZP

Puchar Zdobywców Pucharów na rok 1979 wywalczyli piłkarze Barcelony. W środowym meczu, w Bazylei Barcelona pokonała Fortunę Düsseldorf 4:3. Rezultat spotkania ustalony został po dogrywce. W normalnym czasie wynik był remisowy 2:2 (2:2). Bramki zdobyli dla Barcelony: Sanchez (5 min.), Asensi (34 min.), Rexach (102 min.) i Krankl (110 min.). Dla Fortuny: Thomas Alloys (28 min.) i Seel (42 i 114 min.). (PAP)

Awans W. Fibaka

Wojciech Fibak awansował do trzeciej rundy międzynarodowych tenisowych mistrzostw RFN, rozgrywanych w Hamburgu. W kolejnym spotkaniu Polak pokonał Petera McNamara 6:4, 6:2.

Wojciech Fibak wystąpi również w środę w pierwszej rundzie gier podwójnych wraz z Holendrem Tonem Ockereem. W pierwszym swym pojedynku para polsko-holenderska pokonała hiszpańsko-angielski duet Gimenez — Lloyd 6:1, 6:4. (PAP)

Przepisy celno-dewizowe obowiązujące w Bułgarii

Podróżnym udającym się do Bułgarii pragniemy przypomnieć przepisy celno-dewizowe obowiązujące w tym kraju. Wolne od cła są przywożone do Bułgarii i wywożone z Bułgarii przedmioty osobistego użytku. Wolne są od cła również artykuły spożywcze w ilościach niezbędnych w czasie podróży oraz napoje alkoholowe, w tym wino do 2 litrów i inne napoje do 1 litra. Można również wwieźć bez cła 250 sztuk papierosów lub 250 gramów innych wyrobów tytoniowych. Łączna wartość upominków zwolnionych z opłat celnych wynosi 50 lewa. Zakazany jest natomiast przywóz do Bułgarii narzędzi i innych środków produkcji, oleju różanego oraz towarów o charakterze handlowym.

Z Bułgarii nie wolno wywozić metali i kamieni szlachetnych oraz wyrobów z nich, przedmiotów o charakterze artystycznym, odzieży, bielizny oraz obuwi dziecięcego i niemowlęcego, odzieży skórzanej i futrzanej, bielizny pościelowej, tkanin frotte, ręczników i szlafroków, jedwabiu naturalnego i wyrobów z jedwabiu, samodziółów (krośniaków), narzut rodopskich, mięsa, przetworów mięsnych, mleka i jego produktów, tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, maki i wyrobów z maki.

Bułgarskie środki płatnicze można przywozić w wysokości potwierdzonej przez uprawniony punkt sprzedaży walut w Polsce. Zabroniony jest natomiast wywóz bułgarskich środków płatniczych z tego państwa.

Podróżni przejeżdżający tranzytem winni zgłosić władzom celnym Bułgarii wszystkie przedmioty i środki płatnicze, uzyskać potwierdzenie wwieżenia szczególnie takich przedmiotów jak: wyroby z kamieni i metali szlachetnych, odzież skórzana i futrzana, magnetofon, radio, odbiornik, sprzęt elektrotechniczny, gospodarstwa domowe go. aparat fotograficzny. Brak potwierdzenia przywieżenia do Bułgarii tych przedmiotów powoduje bowiem przy wyjeździe bezwzględną ich konfiskatę. Jeżeli przy wjeździe do Bułgarii podróżny nie uzyskał potwierdzenia przywieżenia wyżej określonych przedmiotów, a posiada dowód celny od prawy warunkowej wystawiony przez Polski Urząd Celný, powinien go okazać przy wyjeździe władzom celnym Bułgarii.

Zakazane jest również zwożenie przedmiotów przywiezionych do Bułgarii i przewożonych tranzytem. (PAP)

Bilans cyklonu w Andhra Pradesh

3 miliony osób bez dachu nad głową

Z każdym dniem rośnie bilans strat i szkód wyrządzonych przez katastrofalny cyklon, który 12 — 13 bm. nawiedził wybrzeże południowo-indyjskiego stanu Andhra Pradesh. Według czwartkowego „Times of India”, liczba ofiar śmiertelnych zbliżyła się do tysiąca.

Przywódca opozycji w zgromadzeniu stanowym Andhra Pradesh M. Latchanna podał 16 bm, po powrocie z terenów nawiedzonych przez cyklon, że zniszczeniu uległo 500 000 chat i lepianek i że bez dachu nad głową znalazło się 3 miliony osób. (PAP)

PLASTYKA

Monodram na obrazie



Na zdjęciu: jeden z obrazów Małgorzaty Fonfrń-Peredy. Fot. — Archiwum

W Galerii Nowej prace Małgorzaty Fonfrń-Peredy, przedstawicielki środowiska plastycznego Wybrzeża, absolwentki gdańskiej PWSSP. Malarstwo figuratywne, zdecydowanie monotematyczne i bardzo osobiste. Na wszystkich płótnach to sama postać młodej kobiety w potokach, powtarzająca się na tym samym obrazie w dwóch różnych wersjach i ujęciach. Raz malowana bardziej realistycznie i dosłownie, potem pokazana raz jeszcze mniej już konkretnie, bardziej jak gdyby od środka, od wnętrza. Na tle z gruntu romantycznego pejzażu, który nie tyle jest tutaj relacją z natury, co próbą dopowiedzenia niewyrażalnych uczuć, tęsknot i marzeń tej właśnie kobiety.

Jest w tych pełnych tajemnic i niedopowiedzeń obrazach, w tych zastygłych w nagłym bezruchu postaciach, w ich grymasie twarzy i gestach coś z teatru, z aktorskiego monodramu. Apeliują do naszej wyobraźni swym nastrojem i klimatem, a przede wszystkim samą sugestywnością swej wizji plastycznej, ale nie chcą od razu wyjawiać nam zakodowanych w nich treści. Mamy tu bowiem do czynienia z malarstwem typowo intuicyjnym i kobiecym. Poświęconym w całości kobiecie. Wewnętrzny rozdarcie, rozterk i niepokój młodej kobiety pragnącej zrozumieć siebie oraz otaczający ją świat. I dlatego też chyba tak bardzo trudno jest to malarstwo zdefiniować i zinterpretować. Bo jak tu pojąć i zrozumieć duszę młodej kobiety? A o tym właśnie jest to malarstwo. Tajemnicze, zagadkowe, do końca nieodgadnione, jak świat przeżyć i uczuć każdej chyba kobiety.

O. B.

Porażka polskich koszykarzy na ME

Na mistrzostwach Europy w koszykówce mężczyzn, kategorii „B” w pierwszym swym meczu reprezentacja Polski uległa reprezentacji Francji 69:75 (37:39).

Jak przewidywano drużyna francuska okazała się lepszą, lecz spotkanie miało zacięty i wyrównany przebieg, przez cały mecz żadnej drużyny nie

udawało się uzyskać większej przewagi niż kilka punktów. Polacy mieli realne szanse na zwycięstwo. Na 4 min. przed końcem meczu prowadzili różnicą 3 punktów. Przeciwnicy jednak, mający bardziej wyrównaną i doświadczoną drużynę zdołali w końcówce zapewnić sobie zwycięstwo. (PAP)

Od dzisiaj w Racocie

Zawody w powożeniu zaprzęgami konnymi

Od 18 do 20 maja w Racocie, w województwie łęczyńskim odbędą się ogólnopolskie zawody w powożeniu zaprzęgami czterokonnymi. Ta mało u nas znana, a bardzo widowiskowa dyscyplina sportu od kilkunastu lat przeżywa renesans w krajach Europy zachodniej. Jest ona wprawdzie uprawiana głównie przez artystów i właścicieli wielkich majątków ziemskich, ale w tym uświetlonym towarzysztwie, często nagrody zdobywają także zaprzęgi pochodzące z Węgier i Polski. W naszym kraju z oczywistych względów na zaprzęgi pozwolili sobie mogą, tylko kluby działające przy stadninach ko-

ni i Państwowych Stadach Ogierów. W Racocie oglądać będziemy całą polską czołówkę, reprezentującą światowy poziom.

18 maja o godz. 14 rozpocznie się pokaz ujeżdżania i ocena wyglądu, czystości koni, uprzęży, pojazdów i strojów powożących. Oceniane też będą: styl i dokładność, kunszt powożenia. 19 maja o godz. 9 maraton; oceniane będą stan wyćwiczenia i wytrzymałość koni. Ostatniego dnia, zawodów o godz. 14 jazda z przeszkodami. Odbędzie się także konkurs skoków, pokaz woltyżerki i pociąg węgierskiej. (lt)



— Masz rację, w ubiegłym roku byliśmy tylko tydzień...

WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w Poznaniu

Zatrudni w służbach nadzoru ruchu
DYSPOZYTORÓW

WARUNKI PRZYJĘCIA

- wiek 20 — 50 lat
- wykształcenie średnie lub zawodowe
- dobry stan zdrowia

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA
I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Dział Spraw Osobowych WPK

Poznań, ul. Głogowska 131, tel. 612-41, wew. 32.

1037-K1



pracownicy poszukiwani

POZNANSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE zatrudniają zaraz do nowego Kombinatu Drobiarskiego w Koziegłowach następujących pracowników:

- **KOBIETY** do pracy przy mechanicznej obróbce drobiu
 - **TECHNIKÓW — ELEKTRYKÓW** (specjalizacja automatyka i elektronika).
- Zgłoszenia: Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Wykopy 2/4, dojazd autobusem nr 80 z pętli tramwajowej na Górczynie. 1585-K1

praca

Potrzebna opieka do małego dziecka. Obornicka 94a blok 3c pokój 508. 90608g

Do szycia bluzek potrzebna pracownica wysoko kwalifikowana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, 92511g.
Galwanizator, robotnik potrzebny. Chromowia, Młkiewicz 9. 90385g

KOZIOŁKI

Specjalne nagrody
w miesiącu maju 79 r.
w wysokości 200.000 zł

w tym:

- 5 wycieczek do Szwajcarii (10—14. IX. 79 r.)
- 5 wycieczek do Holandii (15—19. X. 79 r.)

ORGANIZOWANYCH PRZEZ

„SPORT — TOURIST”

na mecze eliminacyjne Mistrzostw Europy
w Piłce Nożnej
Szwajcaria — Polska i Holandia — Polska
ORAZ NAGRODY PIENIĘŻNE

5 po 5.000,— zł.
20 po 2.000,— zł.

Losowanie w/w nagród odbędzie się
31 maja 1979 roku, o godzinie 15 w siedzibie Wielkopolskiej Gry Liczbowej „Koziołki” w Poznaniu, ul. Fredry 7 (sala).

UWAGA!

Specjalna premia 100.000,— zł.
na wygrane I stopnia.

1667-K1

Dnia 16 maja 1979 r. zakończyła życie, namaszczone Olejami św., nasza ukochana mamusia, siostra, bratowa, teściowa, babcia i prababcia

AGNIESZKA STAROSTA
z domu Lamenta

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej do kościoła parafialnego w Obrzycku nastąpi w sobotę, 19 bm. o godz. 13. Po odprawieniu mszy przeniesienie zwłok na cmentarz.

W smutku pograżona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Pęchowo k. Szamotuł, Baborówko, Obrzycko, Gdynia. 92623g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 maja 1979 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., zmarła nasza ukochana córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 50, sp.

IRENA PIETRZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu Junikowskim.

Matka z rodziną

Ul. Owsińska 6 m. 1. 92603g

† Dnia 16 maja 1979 r. zmarł po krótkich, ale ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św.

MGR INŻ.

WŁADYSŁAW MACIEJ PSARSKI
lat 26

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Śmigłowie.

92629g

Zona, rodzice, siostry i rodzina

† Dnia 16 maja 1979 r. zmarła nasza kochana siostra i ciocia

HELENA PIEPRZYCKA
z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Strzelecka 8 m. 6. 1361-U3

Przyjmę pilnie uczciwą panią (chętnie pielęgniarke) do prowadzenia domu i opieki dla jednej starszej osoby na okres jednego roku. Zapewniony oddzielny pokój i do bre wynagrodzenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82517g.

Robotnik do murarstwa potrzebny zaraz, tel. 702-71 92490g

sprzedaż

Szczenięta setery irlandzkie sprzedam, tel. 67-26-84 92204g

Blam karakulowy sprzedam, tel. 67-85-37. 91263g

Ciągnik C-330. Wojciechowski, Marianowo, 63-000 Środa Wlkp., po szesnastu. 92513g

Sprzedam nowe butle gazowe 5-litrowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, 92621g.

Sprzedam maszynę do szycia Neumana i Vifa. Wawrzyńca 32 m. 6. 92453g

Sprzedam saksofon — tenor, kamerę pogłosową. Poznań, Os. Wielkiego Października 10 m. 55. 92505g

Ogródek działkowy sprzedam, tel. 32-12-77 po godz. 20. 92459g

samochody

Sprzedam Fiata 125, 1300 rocznik 1972 do remontu obłachowanie. Ryglewicz, Słowackiego 53, tel. 454-25. 92457g

Trabant nowego rocznika 1978 i Fiata 126p rocznik 1978 sprzedam. Gniezno ul. Pustachowska 9a. 545ppr

Auto powypadkowe kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 91940g.

Fiata 125p 1500, bardzo dobrym stanie, sprzedam dr. Klauziński Kom. Jasna 9, tel. 242-38. 557p

lokale

Wynajmę lub kupię mieszkanie własnościowe w starym budownictwie względnie piętrowy willi, tel. 67-35-04. 92196g

Poszukuję zaraz kawalerki — śródmieście, dobrze zapłacić, tel. 49-33-47 wieczerem. 92475g

Uwaga — absolwenci szkół podstawowych!

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 1
w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46

OGLASZA ZAPISY do:
ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWNICTWA NR 2

w zawodach:

- Monter konstrukcji żelbetowych.
- Cieśla.
- Blacharz - dekarz.
- Murarz - posadzkarz.
- Malarz.
- Stolarz.
- Mechanik maszyn budowlanych.

Uczniom zamiejscowym przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w internacie.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA
I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ulica Ratajczaka 46, II piętro, pokój 213, telefon: 573-31 wewn. 38. 1094-K1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO
ODDZIAŁ OBROTU UBIORAMI
w Poznaniu

ZAPRASZA NA:

KIERMASZ WIOSENNY

w niedzielę, 20 maja br. — RYNEK JEŻYCKI
W GODZINACH OD 9 — 13

POLECAMY:

- KONFEKCJE
- DZIEWIARSTWO
- TEKSTYLIA
- OBUWIE
- GALANTERIE ODZIEŻOWĄ i SKORZANĄ

Pamiętaj o upominku imieninowym dla:
Heleny, Iwony i Wiktora

1708-K1

nieruchomości

Poniec! Sprzedam dom piętrowy, wolne mieszkanie i lokal handlowy. Łuczak, Poniec, Rynek 7.

zguby

Wyżel niemiecki szorstko włosy droplasty zaginiony dnia 15 bm. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Modzelewski, Poznań, Włosenna 19a, tel. 436-30. 92538g

rozne

Poszukuję dostawcy kwiatów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 91730g.

Swiadków potrącenia przez samochód Star. czerwonego Fiata 125 przed blokiem 5 na Os. Przyjaźni dnia 21 marca około godz. 7.30 proszę o skontaktowanie, telefon 20-19-99 po godz. 17. 92433g

Cyklinowanie, tel. 739-58 Nowakowski. 89930g

Gotuję na uczciwość. Kobus, Południowa 77. 89597g

Pasażer wsiadający w dniu 27. X. 1978 r. taxi nr 816 w Poznaniu z ul. Powst. Wielkopolskich w godz. między 21.30 jadący do Obornik i wysiadający przy dworcu PKS proszony jest o skontaktowanie się z Poznań, Osiedle Jagiellońskie 77 m. 2. 92722g

Garaz okolicie Jerzego, Do liny kupię — wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 92322g.

matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Matrimonium” 61-707 Poznań, Libelta 29 kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 90606g

Kombinat Maszyn Budowlanych
„ZREMB” w Poznaniu

ZAKŁAD WIODĄCY

PRZYJMUJE

absolwentów szkół podstawowych
chłopców i dziewczęta

DO NAUKI ZAWODU:

- TOKARZA
- FREZERA
- ŚLUSARZA

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
i INFORMACJI UDZIELA:

Kombinat Maszyn Budowlanych
„ZREMB” w Poznaniu, ul. Bałtycka 52, tel. 754-51. 1478-K1

komunikat

W związku z wykonywaniem prac renowacyjnych na ujęciu wody, okresowym spadkiem wydajności urządzeń i niemożliwością pokrycia zapotrzebowania na wodę, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu w porozumieniu z władzami administracyjnymi m. Poznania, Mosiny i Lubonia wprowadza do czasu odwołania

ZAKAZ wykorzystywania wody pochodzącej z miejskich wodociągów do polewania ulic, placów, chodników, zieleni, ogródków działkowych i przydomowych oraz upraw rolnych w godz. od 7 rano do godz. 21 wieczorem.

Jednocześnie wzywa się mieszkańców i zakłady pracy do oszczędności i racjonalnego gospodarowania wodą pitną, natychmiastowego usuwania nieszczelności w instalacjach wodociągowych, oraz wykorzystywania w maksymalnym stopniu posiadanych własnych ujęć wody. 1663-K1

Dnia 15 maja 1979 r. zmarł opatrzone Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, test, dziadek i wujek, przeżywszy lat 82, sp.

KAZIMIERZ WILSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni

żona, syn i rodzina

Ul. Poznańska 26 m. 6. 92547g

† Dnia 16 maja 1979 roku zmarła namaszczone Olejami św., nasza najdroższa siostra, ukochana ciocia i szwagierka, sp.

ZOFIA WOJCIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim żalu pograżone

siostry z rodziną

Ul. Śniadeckich 21 m. 6. 1363-U3

† Dnia 15 maja 1979 roku zmarł, sp.

BERNARD ANTKOWIAK

Pogrzeb — sobota 19 maja 1979 r., godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

RODZINA

92630g

† Dnia 16 maja 1979 roku zmarła, opatrzone Sakramentami św., najdroższa mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78, sp.

JADWIGA FRANEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Osiedle Jagiellońskie 61 m. 3. 1362-U3

MAJ
18

Piątek

Aleksandry
Eryka

Słońce: 4.54-20.45

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”.
POLSKI — g. 19 „Warszawianka”.
KABARET „TEY” — g. 17.30, 21.

KALISZ

TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO — g. 19 „Klub kawalerów”.

PLESZEW

TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO (z Kalisza) — g. 19 „Przedstawienie „Hamleta” we wsi Giucha Dolna”.

KINA

BUK: „Przełomy Missouri” (amer.).

CHODZIEŻ: Noteć: „Próba ognia i wody” (pol.), „Tredowata” i „Ordynat Michorowski” (pol.).
CZEMPIN: „O jeden most za daleko” (ang.).

GOSTYŃ: „Rocky” (amer.).
GNIEZNO: Lech: „Zmory” (pol.); Polonia: „Mroczny przedmiot pokadania” (fr.-wl.).
GRODZISK: „Powrót człowieka swanego koniem” (amer.).

JAROCIN: „Powiedz, że ja kocham” (fr.).
KALISZ: Kosmos: „Panowie dbają o żony” (fr.); Oaza: „Lucky Luciano” (wl.); Stylowe: „Trzy dni Kondora” (wl.-amer.); Czarny korsarz” (wl.); Kłopoty z enotą” (jug.); Syrena: „Przełomy Missouri” (amer.).

KEPNO: „Nie szanuj spokoju” (pol.); „Colargol zdobywcą Kosmosu” (pol.).

KŁODAWA: „Wyspa skazańców” (meiks.).

KONIN: Górnik: „Powrót człowieka swanego koniem” (amer.); „Bolesław Śmiały” (pol.).

KROTOSZYN: „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” (pol.).
KRZYŻ: „Trzej muskietierowie” (spanam.); „Szantaż” (ang.); „Przez Góry Skaliste” (amer.).

LESZNO: „Skarb na wyspie” (cz. H. rum.); „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppeza” (amer.).

NOWY TOMYŚL: „Sam Babilon, godzina 20” (wl.); „Colargol zdobywcą Kosmosu” (pol.).

PILA: Iskra: „Podarunek czarnej księżki” (radz.); „Gwieźdny wojny” (amer.); Sokół: „Przepraszam, czy tu biją?” (pol.).

PLESZEW: „Maratonczyk” (amer.); „Jak się budzi król” (cz.).

PNIEWY: „Akwarele” (pol.).

RAWICZ: „Bitwa o Midway” (amer.).

ŚLUPCA: „Strachy” (pol.).

SYCÓW: „Koziorożec” (amer.).

SZAMOTUŁY: „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.); „Komisarz w spódnicę” (fr.).

SREM: Klubowe: „W upalną noc” (amer.); „Słonko: „Kombinator” (radz.).

SRODA: „Kurierzy dyplomatyczni” (radz.).

TRZCIANKA: „Bestia” (pol.).

„Eolomea” (NRD).

TUREK: „Azy” (pol.).

WAŁCZ: „Bitwa o Midway” (amer.).

WIERUSZÓW: „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jug.).

WRONKI: „Pełzał horyzontalny” (pol.).

WRZESNIA: „Śmiertelny pościg” (fr.).

WSCHÓWA: „Wśród nocnej ciszy” (pol.).

ZŁOTÓW: „Bez znieczulenia” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Disneyland” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 „Kacik meloma na”; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.45 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.10 Korespondencja z zagranicy; 15.15 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16.05 Tu Jedyńka; 17.05 Radiokurier; 18.15 Muzyka rozrywkowa; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV; 19.40 Estrada folkloru; 20.05 Wirtuoz różnych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika sportowa oraz inf. z Wyscigu Pokoju; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Opole na muzyczne antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 11, 12.05, 15.05, 19, 20, 21, 22. Transm. z trasy IX etapu WP: 14.30, 15, 15.30, 16, 16.30, 17, 17.30.

PROGRAM II: 8 Koncert poranny — cz. II; 8.36 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli: „Wprzód i wstyk”; 10 Czytania klasyków — L. S. Liciński; 10.30 Trzy jaskółki; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Sona ty B. Galupiego gra pianista M. Migdał; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka dawnej Warszawy; 12.25 „Izabela w Taurydzie” — K. Wifabada Glucka; 12.35 Śpiewa Bohdan Łazuka; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 L. Różycki: „Bolesław Śmiały” — poemat symf. op. 8; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Pieśni Bee-thovena i Trelanda; 14.20 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopaków; 16 Przeboje filmowe;

Poznańskie

Dni Reymontowskie

Przeszłość Kołaczkowa — niedużej wsi, siedziby gminy w Poznaniu — to przede wszystkim związek z wybitnym polskim powieściopisarzem i nowelistą Władysławem Reymontem. Wiele lat życia spędził on w kołaczkowskim dworze (który do dzisiaj zachował swoją świetność); tam powstały fragmenty niektórych dzieł laureata nagrody Nobla (rok 1924), o czym „mówi” ekspozycja w dworze.

Dla upamiętnienia pobytu wielkiego pisarza na tej ziemi, co roku organizowane są „Dni Reymontowskie” będące okazją do przybliżenia jego twórczości, a także do prezentacji dorobku gminy. Ostatnio odbyły się w Kołaczkowie kolejne takie „dni”, które cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Udana była zwłaszcza sesja popularno-naukowa o życiu Reymonta. Odbyło się też spotkanie pokoleń z udziałem ludzi, którzy jeszcze pamiętają pisarza. Przygotowano liczne imprezy artystyczne i rekreacyjne, a „dni” zakończył festyn ludowy w kołaczkowskim parku.

„Dni” zadowoliły się już w kalendarzu imprez kulturalnych województwa poznańskiego, ale mają stać się w najbliższych latach świętem lokalnym jeszcze pełniej nawiązującym do tradycji regionalnych. Przygotowuje się więc liczne propozycje wzbogacenia programu. (bop)

Podczas festynu „Głosu”

Dziennikarskie spotkania w Gnieźnie

W jutrzejsze przedpołudnie rozpocznie się festyn „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, który będzie częścią cyklu imprez historyczno-folklorystycznych pod nazwą „Gnieźno roku Piastów”. Festyn zapoczątkują spotkania dziennikarzy i redaktorów „Głosu” z gnieźnianami. Od będą się one w różnych zakładach, instytucjach i szkołach — o godz. 10.

A oto miejsca spotkań i uczestniczący w nich przedstawiciele „Głosu”: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy — Włodzisław Braniecki, Gnieźnieńskie Zakłady Graficzne — Eugeniusz Cofa, Fabryka Maszyn i Urządzeń Pokojowych „Spomaz” — Marian Flejserowicz, Klub MPiK — Tadeusz Kacmarek, Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Polanex” — Kazimierz Marcinkowski, Technikum Rolnicze — Maria Polcyn, Wielkopolskie Zakłady Obuwia „Polania” — Wiesław Porzycki i Komitet Miejski PZPR — Andrzej Skrzypczak.

Wieczorne przedszkole

Problemem dla młodych małżeństw jest wieczorne wyjście z domu. Wynika to z trudności w zapewnieniu opieki małym dzieciom. Cenna jest więc inicjatywa władz Konina, polegająca na otwarciu wieczornego przedszkola. Powinny jednak nastąpić dwie zmiany. Konieczne jest przedłużenie otwarcia przedszkola do późniejszej niż 21 godziny — zwłaszcza w soboty oraz obniżenie opłaty (50 złotych na godzinę). Myślimy, że przedszkole ma ułatwić młodym małżeństwom życie, a nie przynosić organizatorom dochód. Przy obecnej stawce wyjście do kina kosztuje przecież małżeństwo około 200 złotych. (woj)

16.40 Koncert żywych miłośników muzyki; 16.40 „Historia moich reportażów” — wspomnienia B. Połewy; 17 Spotkanie z piosenką radziecką; 17.20 „Rozmowa z Niją” — wiersze T. Kubiaka; 17.40 Rep. literacki: „Dziwna miłość”; 18 XXI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 79; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze o Monte Cassino; 19.30 Transm. Konc. Symf. z sali Filharmonii Narodowej; 22 „Pod filharmonią na Monte Cassino” — słuch.; 23 Granice jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierowców; 8.40 Co kto lubi; 9 „Syn Wallenroda” — odc. pow.; 9.10 Zaryt i groteski Wałta Rokmana; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Recital Dietricha Prosta; 10.30 Kiermasz płyt wytwórni Peppita; 11 Spotkanie: Stan Getz i Michel Legrand; 11.45 Złoty Trójkąt; 13 Powrótka z rozrywki; 13.30 „Hotel świętego Augustyna” — odc. pow.; 14 Sonaty klasyczne wiedeńskie; 15.05 Złoty kolorowy — z... piosenka; 15.40 Tyko po hiszpańsku; 16 Rep. pt. „Miejsce dla ludzi”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz

Pilskie

Rozwiązany worek z imprezami

Tradycyjne Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy w województwie pilskim zainaugurowały bibliotekarze i dziennikarze. W Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy odbyło się spotkanie z przedstawicielami Polskiej Agencji Prasowej, Ziemi Nadnoteckiej, Gazety Zachodniej, Głosu Wielkopolskiego, Rozgłośni Polskiego Radia w Koszalinie i Ośrodka Telewizji w Szczecinie.

Ciekawie zapowiadają się dni kultury ludowego Wojska Polskiego. Kulminacyjnym punktem będą „Konfrontacje-79” — Przegląd Amatorskiej Twórczości Artystycznej Wojska Polskiego. Pila w dniach od 24 do 27 maja gościć będzie — jak co roku — czołowe zespoły artystyczne w wojskowych mundurach.

Zawsza o wszystkim

POD ZNAKIEM PATRONA

GNIEZNO. Przez trzy dni Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Gnieźnie był gospodarzem ogólnopolskiego spotkania przedstawicieli takich szkół noszących imię Janka Krasickiego. Odbyło się wiele spotkań, konkursów wiedzy o patronie i imprez sportowo-rekreacyjnych; m. in. uduł się rajd pieszki po Ziemi Gnieźnieńskiej, w którym najlepszą okazali się drużyna z Limanowej. Klub szkół zawodowych im. Janka Krasickiego ma niebawem rozwinąć swoją działalność. (bop)

PIENIĄDZE ZA MAKULATURĘ NA SPOŁECZNY CEL

SZAMOTUŁY. Każdy uczeń Ze szkół Zawodowych w Szamotulach (Poznańskie) przynosił do szkoły przynajmniej kilogram

rok 79; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Rozbicie” — po wieści; 19.35 Opera: „Płomący ognisty piec”; 19.50 „Syn Wallenroda” — odc. pow.; 20 Internadie — aktualności; 20.40 „Jubileusz”; 21 Koncert w duecie — Dłonne Warwick i Isaac Hayes; 21.20 „Anioł i diabeł wioły do gamby”; 22.08 Śpiewa A. Celentano; 22.15 Dawna pocztka turecka; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Ork. Andre Kostelancetza; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Metody (sem. 3); „Powtórzenie materiału”; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9 Dla kl. II-IV (wych. muz.); „Piosenki dla was”; 9.20 Podróżne muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Wprzód i wstyk”; 10 Dla kl. VII (wych. obywat.). Cykl: „Dla przyszłości”; 10.20 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. muzyczne); „Dziury i mole — zagrożone”; 11.30 Urobinowy album J. Sutherland; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda płyt; 13 Jez. rosyjski; 13.15 Przeboje z musicali; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; „Patriotyzm i internacjonalizm w

50 dziecięcych ogrodów



Z tej sterty rur niebawem powstaną huśtawki, chybki, karuzele, przepłotnie i inne urządzenia, stanowiące wyposażenie placów gier i zabaw dla dzieci. Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Gołańczy (Piskie) montuje je z owych rur i zaopatruje dziecięce wiejskie, przedszkola i ogródki na osiedlach mieszkaniowych w całym województwie. W tym roku ma wyprodukować 50 kompletów, z których każdy składa się z 11 urządzeń. (zd)

Fot. — R. Królak

Leszczyńskie

Kościąskie urządzenia zamiast szwedzkich

Zakłady Urządzeń Chemicznych „Metalchem” w Kościąnie (Leszczyńskie) — producent autocystern do przewożenia paliw płynnych oraz zbiorników paliwowych — jeszcze w tym roku rozpoczyna wytwarzanie oryginalnych urządzeń dla spawaczy. Dotychczas sprawa dzano je z zagranicy, m.in. ze Szwecji. Urządzenia te służą do wykonywania prac spawalniczych wewnątrz dużych zbiorników bez potrzeby zmiany pozycji spawacza.

Kościąński „Metalchem” wykonał kilka prototypowych „obrotników” różnej wielkości, które pomyślnie zdały egzamin. Do końca roku wyprodukowanych ma być na potrzeby rynku krajowego 90 takich urządzeń. (PAP)

Święto młodości

Zarząd Wojewódzki ZSMP w Lesznie zorganizował ostatnie uroczyste „Święto młodości”. Złożyły się na nie liczne spotkania pokoleń oraz dyskusyjne imprezy sportowe i kulturalne, których widownia była zarówno stolicą województwa, jak i inne jego miejscowości. Atrakcyjne imprezy cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców. (Jab)

ODPOWIADAMY

Iza ze Stęszewa. — Agnieszka obchodziła imieniny 21 stycznia i 20 kwietnia, zaś Donat 7 kwietnia, 7 sierpnia, 23 października i 30 grudnia. (316)

Stacy czytelnik z Kąkolewa. — Centralna Rada Zw. Zaw. mieści się w Warszawie, ul. Kopernika 36/46, zaś Ministerstwo Oświaty i Wychowania — Warszawa, al. Armii WP nr 25.

Konińskie

Same mandaty nie zapobiegają pożarom

W minionym roku strażacy interweniowali w Konińskim dużo częściej niż w roku poprzednim — wybuchło prawie o 25 procent pożarów więcej. Spowodowały one straty wyśsze o 16 procent. Najpowszeźniejszych przyczyną pożarów były wady urządzeń kominowo-ogrzewczych, przewidy ryczne połączenia elektryczne oraz nieostrożność dzieci i dorosłych.

Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych w Konińskim nasiliła więc działalność profilaktyczną, której celem jest wywołanie mieszkańców miast i wsi na zagrożenie pożarowe o raz podniesienie bezpieczeństwa i niezawodności wszystkich urządzeń i instalacji, które często są przyczyną ognia. W 15 wsiach gmin Babiak

i Sompolno, zajmujących niechlubną, czołową lokatę w województwie pod względem liczby pożarów, przeprowadzono kontrolę obejsz i zabudowań rolników indywidualnych. Winiących zaniedbań ukarano mandata, a wobec jednego z gospodarzy skierowano wniosek do Kolegium do Spraw Wykroczeń.

Same mandaty wszakże nie wystarczą. Potrzebna jest szeroka propaganda zagadnień przeciwpożarowych, usprawnienie usług związanych z instalowaniem różnych maszyn i instalacji elektrycznych, poprawa zaopatrzenia sklepów w drobniagą elektrotechnikę. Bez tego trudno będzie zmniejszyć liczbę pożarów. Nie tylko zresztą w Konińskim. (woj)

Kaliskie

Inicjatywy PGR-ów poparte wynikami

W Kaliskim państwowe gospodarstwa rolne uprawiają ponad 52 000 hektarów gruntów, które znajdują się w 260 wsiach. Około jednej trzeciej tego arealu przypada na gminy Syców, Rychtal i Żerków; sporo gruntów pegeerowskich jest także w gminie Trzcinica. W dwóch minionych latach wydatki na inwestycje wyniosły 1,2 mld złotych, w tym prawie 900 mln — na budownictwo inwentarskie i mieszkalniowe (pracownicy PGR-ów otrzymali 700 izb mieszkalnych). Zbudowano dwie suszarnie zielonek i cztery mieszal-

nie pasz, powstało blisko 6 500 stanowisk dla bydła, a 14 500 dla trzody chlewnej.

Zabiega się o poprawę warunków socjalnych. Działają stołówki zakładowe, świetlice z dożywianiem (uczestczą do nich 1000 dzieci rolników) i 29 przedszkoli. W najbliższych latach powstaną nowe placówki przedszkolne, zaś Miłanów, Taczanów i Rusko uzyskają ośrodki kulturalne.

Zamierzenia kaliskich PGR-ów, to intensyfikacja produkcji paszowej, stworzenie warunków dla zamkniętego chowu bydła, zwiększenie udziału zbóż w strukturze zasiewów.

cert galowy Studio Gama — III Ogólnopolski Festiwal Filmów i Widowisk Telewizyjnych — Olsztyn-79 (kol.); 21.35 — „Planeta Ziemia” — cz. 1 (kol.); 22.05 — „X Y Z” — cz. 1 (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.); 22.50 — Studio Sport — Kronika Wyscigu Pokoju; 22.50 — Studio Sport — Kronika Wyscigu Pokoju; 23 — „X Y Z” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM 2: 17.20 — „Mam pomysły” — program publicystyczny (kol.); 17.50 — Klub jazzowy Studia Gama (kol.); 18.30 — Poradnik turysty; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Teatr Wspomnień — 1968 — Władysław Terlecki: „Późna rozmowa”; 21.15 — 24 godziny (kol.); 21.35 — „Pulapki miłości” — film fab. prod. NRD (kol.).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 55, tel. 43-56

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, R-TVSS — Fajzka (sem. 4); „Promieniotwórczość sztuczna”; 6.30 — TTR, R-TVSS — Mechanizacja rolnictwa (sem. 4); „Mechanizacja usuwania obornika”; 8.10 — Dla kl.

VII: „Iran” (kol.); 9 — Dla kl. III: „Piękna nasza Polska cała” (kol.); 12.45 — TTR, R-TVSS — Jez. polski (sem. 2); „Piękno przyrody i obyczajów w Panu Tadeuszu”; 13.25 — TTR, R-TVSS — Biologia (sem. 2); „Ssaki — budowa i rozwój osobniczy”; 15.15 — Redakcja Szkolna zapowiada; 15.20 — NURT — Psychologia: „Wrażliwość na problemy wycho-wawcze”; cz. 2; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Dla dzieci — Piątek z Pankracym (kol.); 16.55 — Rodzinne rozmowy; 17.10 — Studio Sport — XXXII Wyscig Pokoju; Sandomierz — Warszawa (kol. 18.05 — „Z życia wzięte”; odc. pt. „Nie zapraszaj ich więcej do nas” — film fab. prod. TV CSRS; 19 — Dobra noc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Kon-